

Sygn. akt I C 797/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia Edyta Żyła

Protokolant: Ewelina Urbanek

po rozpoznaniu w dniu 08 kwietnia 2022 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. K., M. K.**

przeciwko **Bank (...) S.A. w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że umowa nr (...) zawarta w dniu 17 lipca 2006 roku pomiędzy Bank (...) Spółka Akcyjna w K., a B. K. i M. K. - jest nieważna;
2. zasądza od strony pozwanej Bank (...) SA w W. na rzecz powodów B. K. i M. K. solidarnie kwotę 608.793,04 zł. (sześćset osiem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote 04/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 08 kwietnia 2022r. do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od strony pozwanej Bank (...) SA w W. na rzecz jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn.akt. I C 797/20

Uzasadnienie wyroku z dnia 20 kwietnia 2022 r

Powodowie B. K. i M. K. wnieśli o ustalenia, że stosunek prawny wynikający z umowy kredytu hipotecznego (...) - (...) z dnia 17.07.2006 r. zawartej pomiędzy Bankiem (...) SA w K. i powodami nie istnieje z uwagi na nieważność tej Umowy w całości oraz zasądzenia zwrotu wszystkich świadczeń nienależnych, uiszczonych na rzecz pozwanej w oparciu o nieważną umowę tj. kwoty 608 793,04 PLN z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w liczonych od 9 marca 2020 r do dnia zapłaty.

Powodowie będący konsumentami podnieśli, że w umowie kredytu hipotecznego (...) - (...) z dnia 17.07.2006 r. przygotowanej przez poprzednika prawnego pozwanej zawarto klauzule abuzywne, które są względem nich bezskuteczne ex lege i ex tunc. Klauzule te, szczególnie wskazane w pozwie pozwalały Bankowi na jednostronne ustalanie wysokości zobowiązania drugiej strony kontraktu, nie wskazując przy tym żadnych kryteriów pozwalających na ocenę prawidłowości wykonania postanowień umowy.

Powodowie zgłosili także żądanie ewentualne w przypadku uznania przez Sąd, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności całej umowy wnieśli o ustalenie bezskuteczności niedozwolonych

klauzul zawartych w umowie kredytu oraz zwrotu świadczeń nienależnych uiszczonych na rzecz pozwanej w oparciu o te klauzule.

Sporna umowa została zawarta przy użyciu **wzorca** umownego strony pozwanej, a kwestionowane przez powodów klauzule abuzywne dotyczące denominacji zostały w całości zaczerpnięte z wzorca. Powodowie rzeczonych postanowień indywidualnie nie uzgadniali, nie mieli nawet takiej możliwości, podpisali jedynie umowę już uprzednio sygnowaną przez przedstawicieli banku. Ciężar wykazania okoliczności przeciwnej, spoczywa na stronie pozwanej co wynika z art. 385¹ § 4 k.c.

W stosunku prawnym finalnie nawiązanym pomiędzy stronami - wypłata kwoty kredytu mogła następować tylko w złotych i w taki też sposób finalnie powodom kredyt został uruchomiony. Tak skonstruowany sposób wypłaty kredytu musi być podstawą do kwalifikacji tak zawartej umowy kredytowej jako kredytu stricte złotawego. Zgodnie z treścią nawiązanego stosunku prawnego powodowie mogli spełniać na rzecz Banku świadczenie tylko i wyłącznie w walucie polskiej.

Jak wynika wprost z treści umowy zarówno wypłata jak i spłata kredytu miała być rozliczana w oparciu o kursy obowiązujące w Tabeli kursowej, których sposobu ustalania w umowie nie zawarto. Takie postanowienia są obecnie powszechnie uznawane, w tym w orzecznictwie sądu, za postanowienia niedopuszczalne w obrocie konsumenckim.

W przedmiotowej sprawie skutek nieważności jest zgodny z wolą powodów, nie jest on dla nich niekorzystny, co znalazło wyraz w treści żądania głównego zawartego w modyfikacji powództwa z dnia 5 listopada 2021 r. Powodowie są świadomi skutków ewentualnego stwierdzenia nieważności i akceptują je.

Strona pozwana Bank (...) SA wniosła o oddalenie powództwa w całości kwestionując roszczenie powodów co do zasady i wysokości i wniosła o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu. Strona pozwana podniosła ponadto zarzut przedawnienia roszczenia powodów z uwagi na to, że wypłata kredytu i jego przeliczenie z CHF na PLN miały miejsce ponad 10 lat przed wytoczeniem powództwa; ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu, podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie w jakim powodowie dochodzą zwrotu uiszczonych rat kredytowych (kapitałowo - odsetkowych, ewentualnie odsetkowych) przed dniem 8 kwietnia 2017 r.

Strona pozwana wskazała, iż bezspornym między stronami pozostaje, że: w dniu 17 lipca 2006 r. strony zawarły Umowę Kredytu Budowlano - Hipotecznego Nr (...) - (...) w wysokości 197.176,43 CHF na dokończenie budowy nieruchomości mieszkalnej, położonej w M., (...)

Wskazała natomiast, iż kwestionuje jakoby:

- a) po stronie powodów występował interes prawny w ramach powództwa o ustalenie,
- b) powodowi przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.
- c) istniały podstawy do stwierdzenia nieważności Umowy Kredytu z uwagi na jej sprzeczność z treścią art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia,
- d) umowa Kredytu pozostawała czynnością naruszającą granicę swobody umów art. 353¹ k.c. i jako taka była sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego,
- e) p Umowa Kredytu zawierała niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w jakimkolwiek zakresie nie wiązała powoda,

- f) w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowień umownych składających się na tzw. klauzulę przeliczeniową/denominacyjną Umowy Kredytu nie dało się nadal wykonywać, a w konsekwencji istniały podstawy do stwierdzenia jej nieważności,
- g) postanowienia Umowy Kredytu nie spełniały wymogu jasności i jednoznaczności,
- h) postanowienia Umowy Kredytu kształtowały interes powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- i) pozwany Bank był w jakimkolwiek zakresie bezpodstawnie wzbogacony względem powodów,
- j) powodom przysługiwało względem pozwanego jakiekolwiek roszczenie o zapłatę,
- k) Bank ustalał kursy walut publikowane w Tabeli Kursów Walut Obcych w sposób dowolny,
- l) Bank nie przedstawił klientowi oferty kredytu w polskich złotych,
- m) postanowienia umowy kredytu nie stanowiły wyniku indywidualnych negocjacji.

Strona pozwana wskazała, iż dopuszczalność zawierania umów kredytu denominowanego do waluty została potwierdzona wprost w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych.

Kwestionowane przez powodów klauzule umowne zostały indywidualnie uzgodnione. W szczególności klauzule dotyczące denominacji udzielonego kredytu i ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF nie zostały stronie powodowej narzucone przez Bank, lecz ich zastosowanie w Umowie Kredytu łączącej pozwany Bank ze stroną powodową jest wynikiem consensu osiągniętego przez strony Umowy, na co decydujący wpływ miał interes strony powodowej w tym, by zaciągnąć kredyt na możliwie najkorzystniejszych warunkach.

Kwestionowane przez powodów klauzule umowne są sformułowane w sposób precyzyjny i jednoznaczny - przez co nie mogą stanowić niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 111 ust. 1 Prawa bankowego Bank publikuje tabele kursowe, zatem kurs poddaje się weryfikacji.

Art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego wprowadzając uprawnienie do spełnienia świadczenia w walucie obcej, skorelowany jest przy tym z art. 358 § 2 k.c. Kredytobiorca ma zatem możliwość spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie (na mocy art. 69 ust. 3 Pr. Bank), nie tracąc przy tym uprawnienia do spłaty w walucie PLN (m.in. na mocy art. 358 k.c.). Ewentualnie w świetle wyroku TSUE w sprawie C - 260/18 oraz wyroku TSUE w sprawie C-70/17 koniecznym w sprawie może okazać się dokonanie wykładni Umowy Kredytu poprzez odwołanie się do kursu średniego CHF publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Sąd krajowy nie może „uzupełniać” treści umowy po usunięciu klauzul abuzywnych w oparciu o zasady słuszności czy ustalone zwyczaje (zgodnie z pkt 57 wyroku). Jednak, co wymaga podkreślenia, **stanowisko TSUE odnosi się jedynie do konkretnie wskazanych przez sąd odsyłający przepisów k.c. zawierających odniesienie do klauzul generalnych.**

Nie ma to wpływu na dotychczasową linię orzecniczą sądów powszechnych dotyczącą stosowania średniego kursu NBP poprzez odwołanie się do przepisów dyspozytywnych w postaci:

- art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe,
- art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. prawo dewizowe,
- art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim,
- art. 358 k.c.

Nie ma podstaw prawnych ani ekonomicznych, które umożliwiałyby uznanie Umowy Kredytu za kredyt w' złotych polskich z oprocentowaniem ustalonym w oparciu o stawkę LIBOR i kontynuowanie Umowy Kredytu w tym wariantcie. Uznanie Umowy Kredytu za tzw. konstrukcję „PLN + LIBOR” naruszałoby:

- prawo unijne obowiązujące bezpośrednio, w szczególności: art. 29 tzw. rozporządzenia BRE1, które stosuje się od dnia 1 stycznia 2018 roku i które podkreśla konieczność stosowania stóp procentowych zgodnych z przypisanymi walutami,
- **krajowy porządek prawny**, a w szczególności byłoby sprzeczne z zasadami ogólnymi prawa cywilnego odnoszącymi się do wykładni oświadczeń woli stron (art. 65 k.c.), skutków czynności prawnej (art. 56 k.c.) czy sposobu wykonania zobowiązania (art. 354 k.c.) a także doprowadziłoby do rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Sąd ustalił, iż;

Pozwany jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K..

(okoliczność bezsporna)

Dnia 18 lipca 2005 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu hipotecznego nr (...) - (...). Kredytodawca udzielił kredytobiorcom kredytu denominowanego, wypłaconego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 194 628,26 CHF z przeznaczeniem na refinansowanie poniesionych kosztów na budowę domu jednorodzinnego oraz dokończenie budowy domu jednorodzinnego systemem gospodarczym, położonego w miejscowości M., ul. (...) (...)

(bezsporne)

Ponieważ środki otrzymane z wyniku zawarcia umowy kredytu z dnia 18 lipca 2005 r były niewystarczające na dokończenie budowy domu, w dniu 17 lipca 2006 r. strony M. K. i B. K. oraz Bank (...) SA w K. zawarli Umowę Kredytu Budowlano - Hipotecznego Nr (...) - (...) w wysokości 197.176,43 CHF na dokończenie budowy nieruchomości mieszkalnej, położonej w M., (...). (§ 2 ust. 6 umowy); W umowie wskazano m.in., że:

kwota kredytu wynosi 197.176,43 CHF (§ 2 ust. 1 umowy);

kredytu udzielono na okres od dnia 17 lipca 2006 r. do dnia 06 lipca 2026 r. (§ 2 ust. 3 umowy);

oprocentowanie kredytu jest zmienne i stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i stałej marży w wysokości 1,9% (§ 5 umowy);

zabezpieczenie kredytu stanowi m.in. wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 197.176,43 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do kwoty 106.500 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu, ustanowiona na rzecz Banku na finansowanej nieruchomości położonej w miejscowości położonej w M., (...). (§ 8 ust. 1 pkt a umowy);

kredyt będzie spłacany w równych ratach miesięcznych malejących – kapitał spłacany jest w równych a odsetki od faktycznego zadłużenia (§ 10 ust. 6 umowy);

spłata kredytu następuje w złotych- zgodnie z zasadami określonymi w załączniku nr 7 do umowy kredytu (§ 10 ust. 9 umowy);

w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego kredytobiorca oświadcza, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie takiego ryzyka (pkt 1 załącznika nr 7 do umowy);

kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A., ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku (pkt 2 ppkt 2 załącznika nr 7 do umowy);

kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku (pkt 2 ppkt 4 załącznika nr 7 do umowy).;

Bank zawiadamia kredytobiorcę o powstaniu zadłużenia przeterminowanego (§ 10 ust. 4 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim);

wypowiedzenie umowy przez Bank w całości lub w części może nastąpić w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy (§ 12 ust. 1 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim)

termin wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni (§ 12 ust. 2 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim).

Dowód: umowa kredytu Budowlano - Hipotecznego Nr (...) - (...) z załącznikami k. 30-41; Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim k. 42-43 dowód z przesłuchania powoda i powódki

Kredyt został wypłacony pozwanym w transzach, z czego pierwsza w dniu 18 lipca 2006 r w kwotach:

1971,76 CHF – z przeznaczeniem na prowizję za udzielenie kredytu;

(...),74 (...) (po przeliczeniu na PLN po kursie wynoszącym 2, (...) kwota do wypłaty (...),90) – a druga w kwocie (...),93, co stanowiło 144557,93 zł PLN według kursu 2, (...)

Dowód: wniosek o wypłatę kredytu, k. 255; potwierdzenia wykonania dyspozycji z dnia 31 stycznia 2005 r., k. 257-261

Powodowie zawarli umowę kredytu w celu uzyskania finansowania na dokończenie budowy nieruchomości mieszkalnej, położonej w M., (...). Chcieli uzyskać środki pieniężne w walucie złoty polski, ponieważ w tej walucie wyrażona była cena zakupu nieruchomości. W złożonym do Banku wniosku kredytowym pozwani wskazali że chcą otrzymać kredyt w walucie CHF, lecz jednocześnie wskazali wysokość kwoty kredytu w złotych polskich. Powodowie wzięli kredyt na budowę domu, bo brakło im funduszy na dokończenie budowy. Powodowie mieli konto w Banku (...), dlatego rozpoczęli rozmowy o udzielenie kredytu w tym banku. Mieli bardzo duże zaufanie do tego banku, rozważali kredyt złotówkowy, ale po informacji z banku dowiedzieli się, że korzystniejszy będzie kredyt w CHF - mniejsze raty, kredyt miał mniej kosztować. Nie zastanawiali się dlaczego kredyt jest tańszy, mieli zaufanie do banku, a po spotkaniu w Banku wydawało się, że kredyt nie stanowi zagrożenia.

Przed zawarciem umowy kredytu powodowie mieli świadomość, że kursy walut się zmieniają, ale nie w takich proporcjach. Brali pod uwagę ryzyko 5-10%. Kredytobiorcom nie zaprezentowano symulacji i wykresów, mających przedstawiać historyczne wahania kursu franka. Powodowie nie negocjowali postanowień umowy.

Dowód: dowód z przesłuchania powoda i powódki k.

W wykonaniu umowy powodowie wpłacili na rzecz strony pozwanej kwotę 608.793,04 zł.

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane (art. 229 k.p.c.) lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania (art. 230 k.p.c.), istotne dla sprawy fakty Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone do akt

sprawy, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd oparł się także na zeznaniach powoda i powódki, które tutaj. Sąd uznał za wiarygodne, gdyż były one spójne, logiczne i korespondowały z dokumentacją co sprawiło, że nie było podstaw do odmowy im wiary. Sąd uznał, że brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań powodów. Na podstawie zeznań powodów Sąd ustalił okoliczności zawarcia umowy kredytu, jak również treść informacji przekazanych przez przedstawiciela banku. Oczywiście Sąd uwzględnia okoliczność podpisania przez powodów oświadczenia dotyczącego poinformowania powodów o ryzyku kursowym i w tym kontekście też ocenia wiarygodność zeznań powodów. Należy wskazać, że powodowie niewątpliwie mieli świadomość tego, że kursy waluty ulegają zmianie i w związku z tym zmienia wysokość zobowiązania. Jest to tak obecnie jak i była w czasie podpisywania umowy kredytu - wiedza powszechna. Nic do sprawy nie wniosły zeznania świadka pracownika Sądu. Świadek A. T. w chwili zawierania przez powodów umowy nie zajmowała udzielaniem kredytu, była w zespole produktowym, więc nie miała bezpośredniej wiedzy jak wyglądało udzielanie kredytu powodom. Sąd pominął dowód z opinii biegłego, gdyż dowód ten wobec uwzględnienia przez Sąd roszczenia głównego powodów i przyjęcia nieważności umowy kredytu okazał się nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c.)

Sąd zważył, co następuje;

Żądanie powodów zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt **denominowany** kursem franka szwajcarskiego CHF. Konstrukcja kredytu była taka, że **powodowi został udzielony kredyt w CHF**, kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych (musiał być zgodnie z umową wypłacony w PLN z uwagi na to, że dotyczył zobowiązań w RP), następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę CHF – która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców – od kwoty zobowiązania wyrażonej w CHF miały być liczone odsetki, kredyt miał być zgodnie z umową spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na CHF. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank. Zapisy zawarte w umowie dotyczące przeliczeń świadczeń stron miały dokonywanych w oparciu o tabele kursów waluty strony pozwanej oraz zawarte zapisy wiążące się z nieograniczonym ryzykiem kursowym jaki powodowie ponosili w związku z zawarciem spornej umowy w ocenie sądu rzutowały na ważność zawartej umowy.

Powodowie zainteresowani byli uzyskaniem środków w polskiej walucie i tak samo kredyt miał być spłacany w tejże walucie. W kontekście powyższego, waluta franka szwajcarskiego miała charakter waloryzacyjny. Zamiarem stron było doprowadzenie do sytuacji gdy waluta CHF ma charakter wyłącznie rozliczeniowy (ustalenie wysokości zobowiązania). Zdaniem Sądu nie ma podstaw do kwestionowania (co do zasady) możliwości zawierania umów waloryzowanych walutą obcą (w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), umowy takie nie były sprzeczne z zasadą walutowości, z art 69 ustawy prawo bankowe i zasadą swobody umów – art. 353(1) k.c.

Zdaniem Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule – na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotówkach kwoty kredytu i spłacanej w złotówkach na CHF według kursu z tabeli Banku – są klauzulami abuzywnymi. **(par 2 ust 2 i 4 zał 7 do umowy)**

Nie ulega wątpliwości, iż przeliczenie takie w chwili zawarcia umowy poprzez zastosowane kurs przeliczenia i oprocentowanie wpływała na atrakcyjność takiego kredytu. Zwyczajnie raty takiego kredytu w porównaniu do rat zwykłego kredytu złotówkowego były niższe. Brakło jednak po stronie banku refleksji, aby szczegółowo wyjaśnić klientom, na czym polega ta atrakcyjność, jakie wiąże się z nią ryzyko zmian kursowych i że to ryzyko jest praktycznie nieograniczone. Zawierając sporna umowę powodowie posiadali status konsumentów

Zgodnie z art. 22¹. K.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tożsama regulacja znajduje się w art. 2 lit b i c wskazanej dyrektywy. Jak wynika z treści umowy, powód zaciągał kredyt na cele mieszkaniowe niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, stąd w świetle wskazanej regulacji posiada on status konsumenta.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3). Jak wskazuje art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma znaczenia wejście w życie ustawy tzw antyspreadowej (USTAWA z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu, podpisywanie aneksów, w szczególności, że kredytobiorcy podpisując aneksy na pewno nie byli świadomi abuzywności postanowień umowy.

Cytowane wyżej przepisy zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego jako implementacja Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, (...) BANK (...) I (...) v. (...), (...) 2018, nr 9, poz. I-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. (...) v. (...) SA, LEX nr 2355193).

W ocenie Sądu zapisy umowy kredytu kształtujące mechanizm przeliczania kwoty kredytu wypłaconej powodom z waluty CHF na walutę PLN oraz przeliczania kwoty rat spłacanych przez powodów z waluty PLN na walutę CHF (tj. zapisy zawarte w pkt 2 ppkt 2 i ppkt 4 załącznika nr 7 do umowy) uznać należy za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Z całą pewnością były to postanowienia, które nie zostały uzgodnione indywidualnie między stronami - zostały one przejęte z wzorca umownego wykorzystywanego przez stronę powodową, a strony umowy nie negocjowały. Kwestionowane postanowienia należy przy tym uznać za określające główne świadczenia stron, ponieważ regulują sposób pozostawienia do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu – czyli zasady spełnienia przez Bank jego głównego świadczenia z tytułu umowy kredytu oraz sposób spłaty rat – czyli zasady spełnienia przez kredytobiorcę jego głównego świadczenia z tytułu umowy kredytu.

Na podstawie samej treści kwestionowanych postanowień powodowie nie byli jednak w stanie zorientować się co do dokładnych zasad, według których następuje przeliczanie zobowiązań stron. Postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania świadczeń według kursu waluty CHF były sformułowane w sposób bardzo ogólny i nie dawały jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłaconej kredytobiorcy w złotych polskich i

wysokością raty kredytu spłacanych w złotych polskich a kursem waluty CHF, ich wpływu na to, jaką kwotę w złotych polskich pozwany będzie musiał uiścić tytułem spłaty kredytu i możliwego zakresu zmian wysokości tej kwoty. W kwestionowanych postanowieniach brak jest wskazania na ryzyko walutowe wiążące się z uzależnieniem wysokości świadczeń stron od kursu waluty CHF oraz sprecyzowania czynników i mechanizmów wpływających na kursy walut służące do przeliczania zobowiązań stron, zawarte w Tabelach kursowych Banku.

Jednocześnie z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że przed podpisaniem umowy kredytu powodowie nie zostali należycie poinformowani przez pracowników Banku o ryzyku kursowym wiążącym się z zaproponowaną mu umową kredytu. Kredytobiorcy przekazano jedynie ogólnikową informację o tym, że wahania kursu waluty CHF względem PLN mogą mieć wpływ na wysokość wypłaconej mu kwoty kredytu oraz spłacanych rat kredytu. Nie przedstawiono im przy tym żadnych danych pokazujących wahania kursu waluty CHF względem PLN w dłuższym okresie, poprzedzającym zawarcie umowy, a zamiast tego zapewniono go o stabilności waluty CHF. Nadto pracownicy Banku nie przeprowadzili z powodami żadnej symulacji obrazującej wahania wysokości rat kredytu w zależności od zmian kursu waluty. Jednocześnie powodowie nie otrzymali żadnych informacji dotyczących sposobu kształtowania kursów waluty CHF w Tabelach kursowych Banku. Nie wiedzieli, kto go ustala, jakie czynniki wpływają na jego wysokość i czy jest on w jakikolwiek sposób limitowany. Podkreślenia wymaga przy tym, że nawet gdyby powodowie zwrócili się do pracowników Banku o te informacje, to najprawdopodobniej by ich nie otrzymał – pracownicy Banku zajmujący się bezpośrednio obsługą klienta nie wiedzieli, w jaki sposób i na jakich zasadach kształtowane są kursy walut publikowane w Tabelach kursowych Banku. Informacje przekazane powodom przez Bank wytworzyły u nich fałszywy obraz proponowanej umowy kredytu jako stabilnego i przewidywalnego stosunku prawnego, korzystnego dla kredytobiorcy z uwagi na stosunkowo niską ratę, której wysokość w całym okresie kredytowania nie będzie podlegała dużym wahaniom. Oczywistym jest, iż brak informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym dotyczącym CHF w okresie, gdy jego kurs był utrzymywany sztucznie przez Centralny Bank Szwajcarii, nie było prawidłowym postępowaniem. Brak pouczeń co do spekulacyjnego charakteru produktu w połączeniu z niewątpliwie niższymi ratami kredytu denominowanego do zwykłego kredytu złotówkowego spowodowały, iż powodowie taki właśnie kredyt wybrali. Z ogólnie dostępnej korespondencji pomiędzy bankami a (...) Banków (...) wynika, iż Banki miały świadomość jak ryzykowne są kredyty denominowane i że nie powinny takich produktów proponować klientom indywidualnym. Zdawano sobie sprawę, iż klienci indywidualni kierują się często wyłącznie krótkoterminowymi przesłankami, aby rata była mniejsza, oprocentowanie mniejsze i jest to połączenie z brakiem zrozumienia potencjalnych skutków ryzyka kursowego i wiedzy, iż aktywa uzyskane ze sprzedaży kredytowanej nieruchomości mogą nie wystarczyć nawet na pokrycie całości długu. Ostatecznie mimo tak poważnych obiekcji i spodziewanych trudności dla klientów tego typu kredyty były szeroko oferowane. Był to też kredyt zaproponowany powodom, a należy uwzględnić szczególną pozycję Banków jako instytucji zaufania publicznego, jeszcze przed pojawieniem się problemów z kredytami frankowymi. Zaufanie powodów do banku, iż przedstawiona dla nich propozycja kredytu jest najlepsza z możliwych i dla nich dostępna, nie było niczym nadzwyczajnym biorąc pod uwagę, iż także ustawodawca traktował banki jako szczególne podmioty, dbające o interes klienta, pozwalając dochodzić roszczeń w sposób bardzo uproszczony i szybki poprzez nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Postanowienia dotyczące ustalania kursu przeliczenia całego kredytu i rat i całego mechanizmu waloryzacji zostały przełożone z wzorca umownego wykorzystywanego przez stronę pozwaną masowo w tego typu umowach z konsumentami. Należy również podkreślić, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu w zakresie udowodnienia tego, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na taką okoliczność powołuje, a strona pozwana w toku postępowania okoliczności tej nie udowodniła.

Jak wynika z powyższego, postanowienia zawarte w pkt 2 ppkt 2 i ppkt 4 załącznika nr 7 do umowy, choć dotyczą głównych świadczeń stron, mogą być oceniane przez pryzmat art. 385² k.c. z uwagi na ich niejednoznaczność (art. 385² § 1 zd. 2 k.c.).

Rażące naruszenie interesów powodów jako konsumentów oraz dobrych obyczajów przejawia się w tym, że kwestionowane postanowienia umowne kształtują wysokość kapitału kredytu wypłaconego pozwanemu w walucie złoty polski oraz wysokość rat kredytu spłacanych przez powodów w walucie złoty polski w odniesieniu do miernika

w postaci kursu kupna/sprzedaży waluty CHF, którego wysokość była ustalana przez Bank według nieznanego pozwanemu kryterium i który jest miernikiem charakteryzującym się niskim stopniem stabilności i przewidywalności, czego pozwany w momencie zawierania umowy nie miał świadomości z uwagi na brak należytego poinformowania go przez Bank o ryzyku kursowym oraz o sposobie ustalania kursu walut w Tabelach kursu. Jednocześnie należy zauważyć, że trudno jest przyjąć, aby Bank nie zdawał sobie sprawy z ryzyka walutowego obciążającego pozwanego w związku z zawarciem umowy kredytu. Umowa została zawarta na opracowanym przez Bank wzorcu, z pewnością znał on więc zasady opracowane przez siebie mechanizmu przeliczania zobowiązań stron z wykorzystaniem kursów waluty CHF i ich przełożenia na wysokość zobowiązań stron z tytułu umowy kredytu. Bank był również świadomy tego, że pozwany chce uzyskać kwotę kredytu w złotych polskich i w tej samej walucie ją spłacać – przed zawarciem umowy uzyskał od pozwanego informacje, że uzyskuje on dochody w złotych polskich, a kwota kredytu zostanie przeznaczona na spłatę zobowiązania w złotych polskich. Było więc dla Banku jasne, że wszelkie wahania kursu waluty CHF względem PLN będą miały realne przełożenie na rzeczywiste obciążenie pozwanego z tytułu umowy kredytu.

Zaznaczenia wymaga przy tym, że umowy kredytu z mechanizmami przeliczania zobowiązań stron z waluty obcej na walutę krajową i odwrotnie, podobne do umów kredytów „frankowych” zawieranych masowo w pierwszej dekadzie XXI w. w naszym kraju, nie są nowym rozwiązaniem – pojawiały się już w latach 70. i 80. w Australii oraz w latach 90. we Włoszech i w Wielkiej Brytanii i spowodowały dla tamtejszych kredytobiorców podobne problemy, z jakimi obecnie zmagają się kredytobiorcy w naszym kraju, polegające na znaczącym wzroście kwoty raty kredytu opłacanej w walucie krajowej, wynikającym ze zmiany kursu walut. Jest bardzo prawdopodobne, że strona powodowa jako podmiot działający w sektorze bankowym miała wiedzę o tym, że umowy kredytu z mechanizmem przeliczania zobowiązań stron w oparciu o kursy walut obcych okazały się być bardzo problematyczne dla konsumentów w innych krajach, lecz mimo to zdecydowała się na wprowadzenie tego rodzaju produktów do swojej oferty, przy jednoczesnym braku zapewnienia konsumentom należytej informacji o wiążącym się z takimi umowami ryzyku.

Należy wskazać, iż na dzień zawarcia przez strony umowy kredytu w ustawie prawo bankowe nie istniało pojęcie kredytu denominowanego, ani kredytu indeksowanego. Pojęcia te zostały wprowadzone dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw i weszły w życie z końcem sierpnia 2011 r. Należy także zauważyć, iż nawet ta zmiana nie wprowadziła definicji tych pojęć. Ustawa prawo bankowe nie odwołuje się także do innych przepisów celem zweryfikowania tych pojęć. Zatem zawierając umowę, w której zawarto zapisy dotyczące indeksacji klienti mieli tylko informację, iż złotówkowy kredyt odnosi się do CHF, ale nie byli poinformowani w jaki sposób następowały przeliczenia i jakie wiąże się z tym ryzyko. Nie można także uznać, aby potocznie znano te pojęcia, bo jak wyżej wskazano w żadnej ustawie nie były zdefiniowane. Tym większy ciężar na banku jako profesjonalistę ciężar związany z jasnym i rzetelnym uzgodnieniem warunków umowy, przekazaniem konsumentowi informacji o ryzyku związanym z tak ukształtowaną przez bank umową. W orzecznictwie TSUE i SN wskazywano na brak równowagi negocjacyjnej pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, w wyniku czego a także poprzez brak dostatecznych informacji konsument akceptował warunki przedstawione mu przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść. Stąd jak to wskazywał TSU w wyroku z dnia 26 marca 2019 r (...) B. i B. C.-70/17 i C 179/17 Dyrektywa 93/13 zobowiązywała państwa członkowskie do ustanowienia mechanizmu zapewniającego, że wszelkie warunki umowne, które nie były indywidualnie negocjowane z konsumentem, mogły zostać poddane kontroli w celu oceny ich nieuczciwego charakteru.

Zatem w ocenie sądu oczywistym jest, iż celem wprowadzenia do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.. L.095 z dnia 21 kwietnia 1993), było zapewnienie konsumentom ochrony przed stosowaniem wobec nich przez sprzedawców lub dostawców nieuczciwych warunków w umowach, poprzez zapewnienie mechanizmów, w których takie nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zdaniem Sądu Okręgowego w chwili zawarcia umowy nie istniały w polskim systemie prawnym przepisy dyspozytywne umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przeliczeniowych. Art. 358 k.c. o treści umożliwiającej przeliczanie zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na PLN wszedł w życie w dniu 24-01-2009 (art. 3 USTAWY z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny

oraz ustawy - Prawo dewizowe), stąd mając na uwadze kwestie intertemporalne, należy wykluczyć zastosowanie ww przepisu, albowiem ważność umowy badana jest w odniesieniu do stanu prawnego istniejącego w chwili zawarcia umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego możliwości zastąpienia postanowienia umownego nie można również wywieść w drodze analogii do art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe, jak również z prawa zwyczajowego – art. 56 k.c.

Eliminacja z umowy kredytu abuzywnych postanowień zawartych w pkt 2 ppkt 2 i ppkt 4 załącznika nr 7 powoduje, że staje się ona niewykonalna. Powstaje umowa kredytu z kwotą kredytu określoną w walucie CHF, która ma zostać wypłacona w walucie PLN i której spłata ma następować w ratach w wysokości określonej w walucie CHF, uiszczanych w walucie PLN, przy jednoczesnym braku określenia miernika, według którego zobowiązania stron będą przeliczane z jednej waluty na drugą. W chwili zawarcia umowy przez strony nie istniał żaden dyspozytywny przepis prawa regulujący przelicznik kwoty zobowiązania z waluty obcej na walutę polską i z waluty polskiej na walutę polską, który mógłby wejść do umowy w miejsce kwestionowanych postanowień. Sprawia to, że umowę kredytu należy uznać za nieważną w całości. Konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Strony nigdy nie zawarły by umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR. Wydaje się, że operacja usunięcia waloryzacji z umowy, przy pozostawieniu odsetek w wysokości LIBOR doprowadzi do przekształcenia przedmiotowej umowy w stopniu wykraczającym ponad uprawnienia wynikające z art. 385¹ par 1 i 2 k.c.

W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione żadne okoliczności wskazujące na to, że unieważnienie umowy może być niekorzystne dla powoda, w szczególności wątpliwe jest żądanie zapłaty przez bank wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału. Wskazać należy, że w kolizji z sankcją nieważności czynności prawnej, pozostaje konstruowanie roszczeń, analogicznych do tych, które istniały by gdyby czynność prawna była ważna. W związku z powyższym, wyłącznie możliwym jest dochodzenie roszczenia odsetkowego za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego). Podnieść jednak należy, że obowiązek zapłaty tzw. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (istnieje duże prawdopodobieństwo, że orzecznictwo wypracuje w tym zakresie pozytywne stanowisko) i tak będzie znacznie korzystniejszy dla konsumenta niż dalsze trwanie umowy z uwagi na nieograniczone ryzyko

Skoro umowa kredytu jest nieważna, to wszelkie świadczenia spełnione przez powodów na mocy tej umowy uznać należy za świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., podlegające zwrotowi na mocy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy wynika, że powodowie w okresie trwania umowy uiszcili z tytułu spornej umowy na rzecz strony pozwanej kwotę co najmniej 608793,09 zł, stąd taka kwota została zasadzona na ich rzecz z tego tytułu.

Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądził od dnia 8 kwietnia 2022. tj. od dnia złożenia przez powodów oświadczenia na rozprawie, że nie wyrażają zgody na związanie niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Od tej pory najwcześniej można więc mówić o wymagalności roszczenia. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 maja 2021 r. sygn. III CZP 6/21 do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi (ew. upłynie rozsądny czas do jej wyrażenia), umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszony, tj. nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać w razie wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione stosowne przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Jest jasne, że tak długo jak trwa stan zawieszenia, kredytodawca nie może domagać się spełnienia uzgodnionych w tej umowie świadczeń. Jednakże zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem dotyczącym stanu bezskuteczności zawieszony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 95/10 i z dnia 3 lutego 2017 r., II CSK 159/16, niepubl.; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1995 r., I CRN 48/95 i z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 431/97, OSNC 1998 Nr 6, poz. 94) nie może również żądać zwrotu spełnionego świadczenia nienależnego, ponieważ

decyzja co do związania postanowieniem i umową leży co do zasady w rękach konsumenta. Skoro zaś kredytodawca nie może wystąpić z takim żądaniem i w ten sposób postawić swych roszczeń restytucyjnych w stan wymagalności zgodnie z art. 455 k.c. (co do zastosowania art. 455 k.c. do roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, niepubl., z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, Nr 10, poz. 157, z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, IC 2004, nr 11, s. 43, z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, niepubl. oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93, z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 75, z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011, Nr 1, poz. 2 i z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), rozpoczęcie biegu ich przedawnienia nie wchodzi w rachubę. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Owa trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym "czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia" w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. (condictio sine causa) oraz "nieważnością czynności prawnej" w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. W związku z tym w pozostałym zakresie roszczenie powodów w zakresie odsetek ulec musiało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt II sentencji.

Odnośnie do roszczenia o ustalenie nieważności umowy, zgodnie z art 189 k.p.c. Powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu art 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli mająca za podstawę subiektywne odczucie strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Niewątpliwie powód posiada interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Na chwilę obecną jest bowiem zobowiązany do spłacania rat kredytu (umowa formalnie obowiązuje), stąd istnieje niepewność co do ważności umowy i w konsekwencji wysokości jego zobowiązania oraz wymagalności.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c., czyli zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Bank jako strona przegrywająca sprawę w całości zobowiązany jest do zwrotu powodowi łącznie wszystkich niezbędnych kosztów celowej obrony. Na koszty te w kwocie 6.434 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł; wynagrodzenie dla profesjonalnego pełnomocnika powodów w osobie radcy prawnego w kwocie 10.800 zł (§ 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie); opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł.